

Teatr bez patosu

Wielkie zainteresowanie, jakie w Warszawie wzbudziły gościnne występy Państwowego Moskiewskiego Teatru Dramatycznego, zmieniło się w szczery i rosnący entuzjazm stołecznej publiczności teatralnej już po pierwszych przedstawieniach.

Goście radzieccy pokazali nie tylko najwyższy poziom artystyczny i techniczny sceny teatralnej, ale pokazali także, czym staje się, jak silnego nabiera wyrazu sztuka, która najściślej wiąże się z rzeczywistością, swą treść i formę czerpie z życia i chce służyć człowiekowi, dając mu najgłębsze, najbardziej wartościowe ideowo i moralnie przeżycia w najlepszej artystycznie formie.

Występy Teatru Moskiewskiego do starczą jednak nie tylko głębokich przeżyć, lecz stają się dla świata artystycznego Polski także cenną lekcją wielkiej sztuki socjalistycznej.

Zgodna opinia publiczności i krytyki w ocenie występów Teatru Moskiewskiego na pierwszy plan wysuwa ich wysoki ton ideowy oraz nieodpartą siłę realizmu czy formy. Zespół M. P. Ochłopkowa, który jest kierownikiem i reżyserem teatru, nie jest tylko zespołem artystów, którzy grają swoje znakomicie opracowane role; jest to zespół ludzi, którzy żyją treścią sztuk wystawianych, ponieważ ta treść jest częścią życia, w którym biorą czynny udział.

Teatr Moskiewski studiuje człowieka, to też nie ucieka się do stylizacji, patosu i psychologizowania, jego aktorzy nie są oderwani od toczącego się życia, nie są sztuczni, zmnowni; są żywi i przemawiają do widza realizmem i prawdą.

Krytycy piśm stołecznych w recenzjach swoich wyrażają się z najwyższym uznaniem zarówno o poziomie Teatru Moskiewskiego, jak i o jego repertuarze.